

Czas ucieka

Niedawno, będąc u rodziców, pojechałem z moją mamą na cmentarz odwiedzić groby. Muszę szczerze przyznać, że z każdym rokiem wydłuża się ścieżka prowadząca pomiędzy grobami. W pewnym momencie zaproponowałem, żebyśmy podeszli do grobu jednego z proboszczów Ujazdu. Wtedy moja mama powiedziała słowa, które zabrzmiały dosyć ciekawie i paradoksalnie: chodźmy już, nie ma czasu. Paradoks polega na tym, że byliśmy w miejscu, gdzie czas zmienia swój bieg, staje się czymś drugoplanowym, nawet dla żyjących.



Dlaczego zaczynam temat umierania, podczas, gdy przeżywamy Wielki Post? Mędrzec biblijny, Kohelet, mówił, że wszystko pod słońcem ma swój czas, jest czas rodzenia i umierania, czas radości i smutku. Wiek XXI w całym swoim przepychu technologicznym, rozwoju wiedzy i postępie jest wiekiem bez czasu. Nikt nie ma czasu. Nie potrafimy się zatrzymać, ciągle gdzieś biegniemy, ciągle coś robimy, mówimy. I nie mamy czasu na nic. A przynajmniej taka jest często wymówka.

Wielki Post jest tym okresem liturgicznym, kiedy powinniśmy się zatrzymać. Pomedytować stacje drogi krzyżowej. Nie zrobimy tego, jeśli tylko przebiegniemy koło nich. Nie zauważymy szczegółów, które kryją się za zasłoną tradycyjnych stacji. Kiedy przebiegniemy koło nich nie zobaczymy wystraszonej twarzy Szymona z Cyreny, który musi nieść krzyż z Jezusem, albo delikatnego, ledwo widocznego spod ogromu cierpienia uśmiechu św. Weroniki, zadowolonej z pomocy drugiemu.

Kiedy przebiegniemy koło Gorzkich Żali nie usłyszymy szczegółów z męki Chrystusa o których wiemy już nie z Pisma

Świętego, a z Tradycji.

Czy potrafimy zatrzymać swój bieg i zobaczyć w stacji *spotkania z Matką* moje, twoje spotkanie. Z drugim człowiekiem. Tym, dla którego zazwyczaj nie mamy czasu, albo tak się wymawiamy. Zawsze znajdzie się ktoś, komu możemy poświęcić, ofiarować czas.

W całym swoim postępowaniu nie możemy zachowywać się tak, jakby czas nie istniał, albo raczej jakby nas nie dotyczył. Przestańmy sobie wmawiać, że nie mamy czasu. Albo może lepiej przestańmy służyć tym wszystkim, którzy nam wmawiają, że nie mamy czasu, a zacznijmy wykorzystywać czas po Bożemu.

Ks. Michał